

# Tercet Egzotyczny, Nie wróćę do tych stron

Przekwitnie biały bez  
A będzie to majową nocą  
Nie wróćę do tych miejsc  
Nie wróćę nigdy. Bo i po co?  
Nie wróćę do tych stron  
Gdzie ukwiecone drzewami sowy  
Gdzie biały skrył się dom  
Pod kępą majowego bzu

Dziś znamy cenę tamtych dni  
Już poza nami czas pożegnań  
I wybaczone, nawet nie żal mi  
Po prostu jest jak miało być  
Świat nie utracił  
Jak dawniej płyną dni i noce  
A jednak czekam na Twój list  
Gdziekolwiek jesteś, napisz doń

Pożółknie stary klucz  
I liść opadły rzeką spłynie  
Nie wróćę do tych stron  
Gdzie wilga śpiewa Twoje imię  
Co nocą były tak przyjazne  
Przekwitły białe bzy  
Do drzwi zastukał zimny wiatr

Dziś znamy cenę tamtych dni  
Już poza nami czas pożegnań  
I wybaczone, nawet nie żal mi  
Po prostu jest jak miało być  
Świat nie utracił  
Jak dawniej płyną dni i noce  
A jednak czekam na Twój list  
Gdziekolwiek jesteś, napisz doń